

THIRD SUNDAY IN ORDINARY TIME

Trzecia Niedziela Zwykła

January 26,
2025



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org

THIRD SUNDAY IN ORDINARY TIME JANUARY 26, 2025



The Lord sent me to bring glad tidings to the poor, and to proclaim liberty to captives.

—Luke 4:18

A DIRECTION TO FOLLOW

Before beginning to tell about Jesus' activities, Luke wants to make clear to his readers the force that drives the Prophet of Galilee and the goals he follows. Christians need to know in what direction God's Spirit pushes Jesus, since following him is precisely walking in the same direction as he did.

Luke describes minutely what Jesus does in the synagogue of his village: he stands up, takes the holy book, looks himself for a passage from Isaiah, reads the text, closes the book, returns it and sits down. Everyone has to listen attentively to the words chosen by Jesus, since they put forth the task for which he feels sent by God. He doesn't speak about organizing a perfect religion or a more worthy worship, but about communicating liberation, hope, light and grace for the poorest and most unfortunate. This is what he reads: 'The spirit of the Lord is on me, for he has anointed me to bring the good news to the afflicted. He has sent me to proclaim liberty to captives, sight to the blind, to let the oppressed go free, to proclaim a year of favor from the Lord'. When he finishes, he tells them: 'This text is being fulfilled today even while you are listening'.

God's Spirit is in Jesus, sending him to the poor, directing his whole life toward those most in need, most oppressed, most humiliated. The last should be first in knowing a life that is more worthy, more free, more happy, the life that God want for all God's sons and daughters from now on.

The 'option for the poor' isn't something invented by twentieth century theologians, nor is it just something fashionable starting at Vatican II. It is the option of God's Spirit that breathes through Jesus' whole life, and that we his followers need to introduce into human history. It's not possible to live and announce Jesus Christ if we don't do it from the defense of the least and in solidarity with those who are excluded. If what we do and proclaim from within the Church of Jesus isn't understood as something good and liberating by those who most suffer, what Gospel are we preaching?

GOOD NEWS TO THE POOR

The mission of Jesus is expressed with great force in today's Gospel. The Spirit that had come upon him in the Jordan River was leading him to proclaim a message and a way of life to teach. He had moved away from home, and had made such an impression that word about him had got back to his home place of Nazareth. We are told that he entered the synagogue on the Sabbath, as he usually did, and announced the start of a new age!

His sermon would be understood by anyone who was familiar with the words of the prophets. Isaiah had stated clearly what would happen when the Messiah came. Jesus read that wonderful passage to them, then rolled up the

scroll and announced "Today these words are coming true even as I speak." When he announced that he had come to replace the old Jewish love of law with a new law of love, it caused quite a commotion. At first we are told that everyone was pleased with his basic message; but in next Sunday's gospel, we hear how this encounter ended up. Not too well, actually, but you'll have to tune into the next episode next week!

The mission of Jesus is expressed with great force in today's Gospel. "To let the oppressed go free, to proclaim the year of the Lord's favor." Human nature has some in-built resistance to God that results from original sin deep in our DNA. It's a refusal to listen, and an insistence on going our own way. Some basic rebelliousness and pride leads to the blindness and oppression named in today's gospel. This is not something that we can resolve without some help from outside. But Jesus has come to join us, to lead us, to save us, and this is the powerful Good News he announced in the Synagogue at Nazareth. "The Spirit of the Lord is upon me, because he has anointed me to bring good news to the poor."

—Internet

Today's Readings: Neh 8:2-4a, 5-6, 8-10; Ps 19:8, 9, 10, 15; 1 Cor 12:12-30; Lk 1:1-4; 4:14-21

TREASURES FROM OUR TRADITION

Until very recent decades "Holy Thursday" and "Good Friday" were centered on personal pious devotions, not public liturgy. In urban America, at least in cities with a significant Catholic population, Holy Thursday was about veneration of the Blessed Sacrament. People were encouraged to walk to seven churches for a "visit" to each parish's repository, a kind of temporary tabernacle on a side altar, closer in proximity to the faithful than the usual tabernacle on the distant high altar. On Good Friday, the most popular form of devotion was the Stations of the Cross, or a three-hour program of word and preaching beginning at noon.

The Holy Thursday seven-church hike was a way of participating in a custom of the city of Rome. Traditionally, each day in Lent was assigned to a particular parish church or basilica in the city. Each week of Lent thus had seven churches, and pious people tried to get to each one of them. The pilgrimage was a symbol of unity and also the journey of faith. Originally, the pope would go to each place for a liturgy, but political strife removed the pope from Rome in 1305. With the papacy relocated in France, the custom ceased until Pope Leo XIII expressed interest in restoring it in 1900, and Blessed John XXIII fully restored the custom in 1959. By the time Pope Leo began to revive the custom, many American cities had enough parishes and monasteries that the faithful could vicariously participate in the revived tradition of station liturgies by a very long walk!

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co

Almighty ever-living God, direct our actions according to your good pleasure, that in the name of your beloved Son we may abound in good works. Through our Lord Jesus Christ, your Son, who lives and reigns with you in the unity of the Holy Spirit, God, for ever and ever.

—Collect

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 3 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Neh 8:2-4a, 5-6, 8-10; Ps 19:8, 9, 10, 15;
1 Kor 12:12-30; Łk 1:1-4; 4:14-21



Epizod z historii Izraela opisany w pierwszym czytaniu miał miejsce po długim okresie niewoli babilońskiej. Przebywając z dala od kraju, Izraelici nie mieli możliwości zbierać się i słuchać natchnionych ksiąg Bożych, a więc przede wszystkim Pięcioksięgu Mojżesza. Na tym tle łatwiej rozumiemy tęsknotę wszystkich mieszkańców Jerozolimy za słowem Bożym, którego już tak dawno nie słyszeli.

Warto jednak zwrócić uwagę na pewne szczegóły dotyczące niejako zewnętrznej oprawy tego niezwykłego zgromadzenia liturgicznego obejmującego członków Starego Przymierza. Pisarz Ezdrasz stanął na specjalnie przygotowanym podwyższeniu. Był to rodzaj ambony, jakiej używamy także w naszych kościołach. Chodziło zaś o to, by czytający znalazł się wyżej, co umożliwiało dotarcie jego głosu do wszystkich słuchaczy. Samej księdze Pisma świętego okazano wielki szacunek. Gdy zatem Ezdrasz otworzył księgę, wszyscy powstali. Następnie przed rozpoczęciem czytania Ezdrasz błogosławił wielkiego Pana Boga, na co lud podnosząc ręce odpowiedział: "Amen! Amen!" Z kolei wszyscy po-klonili się i upadli przed Panem na kolana, twarzą dotykając ziemi.

Stanowiło to jakby wstępny obrzęd, po którym nastąpiło samo czytanie Księgi Prawa. Autor opisu podkreślił, że czytano dobitnie, a więc wystarczająco głośno i wyraźnie. Aby zaś wszystko stało się zrozumiałe dla słuchaczy, dołączano konieczne wyjaśnienia.

Przedstawiony tutaj opis czytania Pisma św. w swojej zewnętrznej szacie bardzo przypomina to, co i dziś stosujemy przy czytaniu ksiąg natchnionych w zgromadzeniu liturgicznym obejmującym lud Nowego Przymierza. Skuteczność bowiem słowa Bożego zależy w dużym stopniu również od tej zewnętrznej oprawy: a więc nawet od dobitnego czytania, czy tym bardziej jasnego wykładania Pisma świętego.

Zwróciśmy jeszcze uwagę na inne szczegóły dotyczące raczej wewnętrznej postawy słuchaczy i owoców płynących ze słuchania Słowa Bożego. Zgromadzeni pilnie wsłuchiwieli się w słowa natchnione: "A uszy całego ludu były zwrócone ku księdze Prawa". Nastawiano zaś uszu po to, by każde słowo mogło być przyjęte chętnym sercem. Tak przyjmowane słowo musiało zaowocować. Pierwszym owocem miała być radość: gdy Bóg przemawia do swego ludu, zawsze zwiastuje mu radość i wesele. Następnie, usłyszane słowo powinno przynieść owoc w postaci dobrego czynu. Gdy zatem Izraelici rozchodziли się do swoich domów, upominano ich, aby pożywając potrawy świąteczne posłali też porcje tym, którzy nie

mieli nic przygotowanego.

Podejmując dziś znowu temat o jedności przedstawia św. Paweł głęboką prawdę o ścisłym zjednoczeniu wszystkich w Chrystusie. Posługuje się przy tym obrazem ciała ludzkiego. Jest ono naprawdę klasycznym przykładem różnorodności i wielości, stanowiącej równocześnie przedziwną harmonijną całość, organiczną jedność. Rzeczywiście ciało składa się z bardzo wielu członków, które mają swoje określone zadanie i na pierwszy rzut oka posiadają jakby własną autonomię. Tak np. zadaniem ręki jest wykonywanie różnorodnych ruchów. Stąd chociaż ręka może wykonywać przeróżne ruchy, jednak w konsekwencji wykonuje tylko takie, jakie człowiekowi w danej chwili są potrzebne, a więc służy całości i włącza się w harmonijną działanie.

Tak więc w ciele ludzkim dostrzegamy przedziwny podział funkcji, są różne organy (czy członki - jak mówi św. Paweł), z których każdy ma określone zadanie do wykonania: inne oko, inne ucho czy ręka. Jednak ta różnorodność w najmniejszym stopniu nie przeszkaąda jedności, jaką obserwujemy w ciele ludzkim. Dzieje się tak dlatego, że wszystkie członki znają swoje zadanie i wykonują je zgodnie z otrzymanym od głowy poleceniem. Ta-ka sama harmonia winna panować w tym wielkim organizmie, jakim jest Kościół. Wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jednym Duchu, aby tworzyć jedno Ciało Chrystusa. On, Zbawiciel, jest Głową tego ciała. Także w tym organizmie są różnorodne funkcje, które wykonują tylko określone osoby, ale wszystko ma stanowić jedną harmonijną całość. Będzie tak jednak tylko wtedy, jeśli wszyscy dobrze wypełnią polecenia idące od Głów, tj. od Chrystusa, który przez Ewangelię ukazuje nam swoją wolę.

Ewangelia przeniosła nas do synagogi w Nazarecie, abyśmy i tutaj byli świadkami czytania Pisma świętego. Ten moment od opisanego w pierwszym czytaniu dzielił okres kilku wieków. W tym czasie czytano już nie tylko Pięcioksiąg, lecz także inne księgi natchnione, a wśród nich proroków, którzy w sposób szczególny zapowiadali nadziejście czasów mesjańskich. Z reguły zbierano się w synagodze w każdą sobotę (szabat), która była dla Żydów dniem świątecznym.

Zydzi zebrani w synagodze nazaretańskiej mieli to wielkie szczęście, że sam Mesjasz odczytał im fragment z proroka Izajasza, dotyczący właśnie Jego osoby. Zgodnie ze zwyczajem dołączył Chrystus komentarz, w którym mieszkańcy Nazaretu usłyszeli radosną nowinę, że w tej chwili wypełniły się słowa Pisma, które słyszeli, ponieważ wobec nich stanął zapowiedziany przez proroka Mesjasza. Jezus prowadził dotychczas w Nazarecie życie ukryte i nikt zapewne nie domyślał się, że syn Józefa, wykonującego zawód cieśli, jest Mesjaszem, ale teraz On sam odkrył przed wszystkimi swoje mesjańskie posłannictwo.

Chciałoby się zazdrościć tym szczęśliwym mieszkańcom Nazaretu, którzy słuchali bezpośrednio słów Chrystusa. Pamiętajmy jednak o tym, że Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele na różny sposób, również w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi (KL, n. 7).

-ks. Edward Sztafrowski, *Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych*

NAWRÓCENIE ŚW. PAWŁA 25 STYCZNIA

Szawel urodził się w Tarsie w Cylicji (obecnie Turcja) około 5-10 roku po Chrystusie. Pochodził z żydowskiej rodziny silnie przywiązanego do tradycji. Byli niewolnikami, którzy zostali wyzwoleni. Szawel odziedziczył po nich obywatelstwo rzymskie. Uczył się rzemiosła - tkania płotna namiotowego. Później przybył do Jerozolimy, aby studiować Torę. Był uczniem Gamaliela (Dz 22, 3). Gorliwość w strzeżeniu tradycji religijnej sprawiła, że mając około 25 lat stał się zdecydowanym przeciwnikiem i prześladowcą Kościoła. Uczestniczył jako świadek w kamienowaniu św. Szczepana. Około 35 roku z własnej woli udał się z listami polecającymi do Damaszku (Dz 9, 1n; Ga 1, 15-16), aby tam ścigać chrześcijan. Jak podają Dzieje Apostolskie, u bram miasta "olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladasz?» - «Kto jesteś, Panie?» - powiedział. A On: «Jestem Jezus, którego ty prześladasz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić» (Dz 9, 3-6).

Po tym nagłym, niespodziewanym i cudownym nawróceniu przyjął chrzest i zmienił imię na Paweł. Po trzech latach pobytu w Damaszku oraz krótkim pobycie w Jerozolimie odbył trzy misyjne podróże: pierwszą - w latach 44-49: Cypr-Galacja, razem z Barnabą i Markiem; drugą w latach 50-53: Filippi-Tesaloniki-Berea-Achaia-Korynt, razem z Tymoteuszem i Sylasem; trzecią w latach 53-58: Efez-Macedonia-Korynt-Jerozolima.

Św. Paweł, nazywany Apostołem Narodów, jest autorem 13 listów do gmin chrześcijańskich, włączonych do ksiąg Nowego Testamentu.

W Palestynie Paweł został aresztowany i był przesłuchiwany przez prokuratorów Feliksa i Festusa. Dwa lata przebywał w więzieniu w Cezarei. Gdy odwołał się do cesarza, został deportowany drogą morską do Rzymu. Dwa lata przebywał w więzieniu o dość łagodnym regulaminie. Uwolniony, udał się do Efezu, Hiszpanii (prawdopodobnie; jak podaje Klemens, "dotarł do kresu Zachodu", a tak określano tereny Półwyspu Iberyjskiego) i na Kretę. W Efezie albo w Troadzie aresztowano go po raz drugi (64 r.). W Rzymie oczekiwali na zakończenie procesu oraz wyrok.

Zginął śmiercią męczeńską przez ścieśnięcie mieczem w tym samym roku co św. Piotr Apostoł (67 r.). W Rzymie w IV wieku szczątki Pawła Apostoła złożono w grobowcu, nad którym wybudowano bazylikę św. Pawła za Muremi. Jest patronem licznych zakonów, Awinionu, Berlina, Biecza, Frankfurtu nad Menem, Poznania, Rygi, Rzymu, Saragossy oraz marynarzy, powroźników, tkaczy.

W ikonografii św. Paweł przedstawiany jest w długiej tunice i płaszczu. Jego atrybutami są: baranek, koń, kość słoniowa, miecz.



THE CONVERSION OF SAINT PAUL JANUARY 25

Saul was born in Tarsus in Cilicia (now Turkey) around 5-10 AD. He came from a Jewish family strongly attached to tradition. They were slaves who were liberated. Saul inherited their Roman citizenship. He was learning the craft - weaving tent cloth. He later came to Jerusalem to study the Torah. He was a disciple of Gamaliel (Acts 22: 3). His zeal to uphold the religious tradition made him a staunch opponent and persecutor of the Church at the age of 25. He participated as a witness in the stoning of St. Stephen. In about 35, he voluntarily went with letters of recommendation to Damascus (Acts 9: 1f; Gal 1: 15-16) to pursue Christians there. According to the Acts of the Apostles, at the gates of the city, "suddenly a light from heaven struck him. And when he fell to the ground, he heard a voice: "Saul, Saul, why are you persecuting me?" - "Who are you, Lord?" he said: "I am Jesus whom you are persecuting. Get up and enter the city, there they will tell you what to do" (Acts 9: 3-6).

After this sudden, unexpected, and miraculous conversion, he was baptized and changed his name to Paul. After three years in Damascus and a short stay in Jerusalem, he made three mission trips: the first - in the years 44-49: Cyprus-Galatia, with Barnabas and Mark; the second in 50-53: Philippi-Thessaloniki-Berea-Achaia-Corinth, together with Timothy and Silas; the third in 53-58: Ephesus-Macedonia-Corinth-Jerusalem.

St. Paul, called the Apostle of the Nations, is the author of 13 letters to Christian communities, included in the books of the New Testament.

In Palestine, Paul was arrested and interrogated by prosecutors Felix and Festus. He was in prison in Caesarea for two years. After he appealed to the emperor, he was deported by sea to Rome. He spent two years in a prison with rather lenient rules. Released, he went to Ephesus, Spain (probably, as Clement says, "he reached the end of the West", and this was how the area of the Iberian Peninsula was called) and to Crete. He was arrested a second time in Ephesus or in Troas (AD 64). In Rome, he was awaiting the end of the trial and the sentence.

He died a martyr's death by beheading with a sword in the same year as St. Peter the Apostle (67). In Rome in the 4th century, the remains of Paul the Apostle were placed in a tomb, over which the Basilica of St. Paul Outside the Walls. He is the patron of numerous orders, such as Avignon, Berlin, Biecz, Frankfurt am Main, Poznań, Riga, Rome, Saragossa, as well as seamen, rope makers and weavers.

In the iconography of St. Paul is presented in a long tunic and coat. His attributes are: lamb, horse, ivory, and a sword.

TEOFIL

„Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolej, dostoynego Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono” (Łk 1, 3-4).

Ten nieco dziwny wstęp czytamy na progu całej Ewangelii według św. Łukasza. Można by uznać go za rodzaj kurtuazyjnego zagajenia, ale tak naprawdę ewangelista wyjaśnia motywy i cel swojego pisarskiego przedsięwzięcia. Chce, żebyśmy się z nimi dobrze zaznajomili, zanim zabierzemy się do dalszej lektury. Wszyscy ewangelici przełali na papier ustne świadectwa o Chrystusie z myślą o tych, którzy nie mieli już okazji spotkać Jezusa za Jego ziemskiego życia ani po Zmartwychwstania. Do tego pokaźnego grona należymy także my, żyjący dzisiaj chrześcijanie.

Adresatem długiego listu św. Łukasza jest tajemniczy Teofil, który pojawia się tylko w pierwszych zdaniach tej Ewangelii i na początku Dziejów Apostolskich. Imię to oznacza „przyjaciela Boga”. Jedni badacze twierdzą, że chodzi o konkretnego człowieka, jakiegoś znacznego obywatela rzymskiego. Inni, że to tylko eufemizm, kryjący w sobie wszystkich pagan, którzy odpowiedzieli na miłość Boga, usłyszeli o Jezusie i postanowili pójść za Jego nauką, czyli również nas.

Co wiemy o tym człowieku? Łukasz wspomina, że Teofil zdobył już pierwsze szlify w wierze. Być może jeszcze się chwieje, potrzebuje ugruntowania. Ewangelista używa czasownika katecheo – „pouczyć”, „poinstruować”, aby określić, jakiego rodzaju nauki pobierał Teofil. Był katechizowany i nawrócił się. Taka katecheza wprowadziła go zaledwie w wiare. W Dziejach Apostolskich czytamy o Żydzie, imieniem Apollos, który „znał już drogę Pańską”. Tutaj również pojawia się słowo „catecheo”. Apollos był „catechumenem”, który jeszcze nie przyjął chrztu w imię Pana, lecz chrzest Jana Chrzciciela. Miał wstępne poznanie Pana, ale niepełne. Dlatego Priscylla i Akwila „wyłożyły mu dokładnie drogę Bożą”. Oświecili go i zapewne ochrzczili w imię Trójcy Świętej.

Interesujące, że wiara w Chrystusa nazwana jest tutaj dwukrotnie drogą, rzeczywistością dynamiczną, a nie zastygłą skamieliną. Ten dynamizm wyraża się w tym, że z biegiem lat chrześcijanin stopniowo przyswaja sobie naukę Ewangelii, nie mówiąc o powolnym wprowadzaniu jej w czyn. W wierze istnieją pewne etapy, ale jej droga nigdy się nie kończy. Teofil mógł być w podobnej sytuacji co Apollos.

Łukasz pisze więc do niego długi list o Jezusie, nie tylko po to, aby dostarczyć mu więcej informacji, ale też przekonać Teofila o pewności wstępnych nauk, które mu przekazano. W ścisłym sensie Teofil ma się przekonać, że Ewangelia jest prawda, a nie wymysłem. Jej uwiarzodnieniem będzie nie tyle osobiste spotkanie z apostołami, którzy w tym czasie już pewnie nie żyli albo byli rozproszeni, lecz ustalenie faktów na podstawie relacji „naocznych świadków”, dotykających i widzących Słowo. Zwróćmy uwagę, że nie chodzi tutaj o empiryczny dowód: dotknę, zobaczę Jezusa, będę świadkiem cudu i przekonam się o prawdziwości tego, co mi opowiadano. Dowód w dalszym ciągu opiera się na zaufaniu, że apostołowie nie pragną nikogo wprowadzić w błąd i nie rozpowiadają historyjek wymyślonych przy zielonym stoliku, lecz przekazali to, co widzieli i słyszeli. Dla wielu osób w dzisiejszym świecie to już nie jest dowód, chociaż ciągle nasze życie bardziej opiera się na zaufaniu niż na wiedzycy. Na zaufaniu do świadectwa apostołów bazuje również nasza wiara. Właściwie to jedyny powód, dla którego wierzymy, że Ewangelia jest prawdziwa.

—Dariusz Piórkowski SJ

THEOPHILUS

“So I decided to examine everything carefully from the very first moments and describe to you in turn, worthy Theophilus, so that you may be convinced of the absolute certainty of the teachings that have been given to you” (Łk 1: 3-4).

We read this somewhat strange introduction at the threshold of the entire Gospel according to St. Luke. It might be considered a kind of courtesy, but in fact the evangelist explains the motives and purpose of his writing endeavor. He wants us to become familiar with them before we continue reading. All the Gospel writers put their oral testimonies of Christ on paper for those who no longer had the opportunity to meet Jesus during his earthly life or after his Resurrection. We Christians who are alive today also belong to this considerable group.

The addressee of the long letter of St. Luke is the mysterious Theophilus who appears only in the first sentences of this Gospel and at the beginning of the Acts of the Apostles. This name means "friend of God". Some researchers say that it is about a specific man, some significant Roman citizen. Others that it was only a euphemism, hiding all the pagans who responded to God's love, heard about Jesus and decided to follow his teaching, that is also us.

What do we know about this man? Luke mentions that Theophilus has already made his first steps in faith. Perhaps he is still wobbling, and in need of firming up. The evangelist uses the verb katecheo - "instruct", "instruct" to describe what kind of teachings Theophilus was taking. He was catechized and converted. Such a catechesis merely introduced him to faith. In the Acts of the Apostles, we read of a Jew named Apollos who "already knew the way of the Lord." The word "catecheo" also appears here. Apollos was a "catechumen" who had not yet been baptized in the name of the Lord, but was baptized by John the Baptist. He had an initial knowledge of the Lord, but not fully. Therefore, Priscilla and Aquila "laid out God's way for him". They enlightened him and probably baptized him in the name of the Holy Trinity.

Interestingly, faith in Christ is called here twice as a road, a dynamic reality, and not a frozen fossil. This dynamism is expressed in the fact that, over the years, a Christian gradually assimilates the teaching of the Gospel, not to mention slowly putting it into practice. There are stages in faith, but the path never ends. Theophilus may have been in a similar position to Apollos.

So Luke writes a long letter to him about Jesus, not only to provide him with more information, but also to convince Theophilus of the certainty of the initial teachings that were passed on to him. Strictly speaking, Theophilus has to convince himself that the Gospel is truth, not a figment. Its credibility will be not so much a personal meeting with the apostles, who at that time were probably dead or scattered, but establishing the facts on the basis of "eyewitnesses", touching and seeing the Word. Note that this is not an empirical proof: I will touch, see Jesus, witness the miracle, and see the truthfulness of what I have been told. The evidence is still based on trust that the apostles do not wish to mislead anyone by spreading stories made up at the green table, but communicated what they saw and heard. For many people in today's world, this is no longer evidence, although our lives are still more based on trust than knowledge. Our faith is also based on trust in the testimony of the apostles. In fact, that's the only reason we believe the Gospel is true.

—Dariusz Piórkowski SJ

RECOGNITION RECEPTION FOR ANTHONY (TONY) KRAWCZAK



Saturday Jan 25th at 5 pm our Center will host a reception to express our sincere appreciation and thanks for all the hard work, dedication and decades of service to our Center by our irreplaceable Tony Krawczak. All are invited!

Over the almost last 40 years Tony has served tirelessly and cheerfully in numerous roles and ministries, including keeping track of the Center's collections and finances, serving with the Finance Council, with the Knights of Columbus, assisting during the Holy Mass and working long days during our Annual Harvest Festival "Dożynki" among many others.

Tony co-founded Kolbe Charities in 1990, served as president for five years and has been its treasurer for the past 20+ years. Kolbe Charities helps to raise funds in the Diocese for such things as Catholic Education, City of Brea Police Cadet program. Supporting other local charities. He has served as an Extraordinary Minister of the Eucharist for approximately thirty years at St. John Paul II Polish Center.

Having grown up and attended schools in Saginaw, MI, he the Prefect of the City-Wide Sodality in Honor of the Blessed Virgin Mary and was selected to be the key participant in a city-wide procession to her grotto.

Even in the elementary school years, his Catholic School teacher, Sr. Illuminatta, chose him as an instructor for parish Altar Servers and represented the Jr. Red Cross Program in the City of Saginaw.

His parents were very active in their local parish as well as the community, his father serving as an air-raid warden during WW II and his Mother serving on various ladies' committees at the Church. Their example of service, along with their instructions at home as to how to be a good person and Catholic gentleman set the stage for his outlook and activities.

Married at the age of 21, Tony took advantage of the opportunity to teach Catholic catechism to Juniors and Seniors from the public schools, being especially critical today with the rise of secularism.

Throughout life, his wife, Barbara and he have worked as a team. She has always aided Tony in their activities. Their teamwork strengthened their marriage to this day. *Thank you and God Bless! Bóg Zapłać*

HURT BY A SOUL'S DISTRUST LOVE AND MERCY ITSELF



Today, I saw the suffering Lord Jesus. He leaned down toward me and whispered softly, My daughter, help Me to save sinners. Suddenly, a burning desire to save souls entered my soul. When I recovered my senses, I knew just how I was to help souls, and I prepared myself for greater sufferings

(Diary, 1645).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

Pray for

| | | |
|---------------------------|---------------------|--------------------------|
| Sr. M. Amadeo, RSM | Brooklyn Hamsley | Jacek Ozimski |
| Zofia Adamowicz | Todd Hill | Jarrod Pavlak |
| Karen Arandoña | Tot Hoang | Mirosława Pawełczak |
| Rachel Arandoña | Dick Hoffman | Anthony Palermo |
| Kyle Ardando | Jackie Hoyt | Jan Piwko |
| Sarah Arrizon | Andrzej Hulisz | Francis Ports |
| Andrzejek&Michael Ashline | Marlena Hulisz | Benito Ramirez |
| Avalon Asgari | John Ibarra | Jerry Ramirez |
| Anna Bagowska | Josephina Iearra | Lourdes Rey |
| Wiesława Barr | Jadwiga Inglis | Joan Ritchie |
| Jamie Barrett | Leonard Jakubas | Carlene Romeo |
| Lois Barta | Renee Jarecki | Robert Rosecrans |
| Pilar Bascope | Ania Karwan | Henryk Ruchel |
| Ronald Brozchinsky | Katarzyna Gańska | Elżbieta Rudzińska |
| Paul Budai | Larry Clementowski | Veronica Sequi |
| Charlotte Frances | Kimberly & Family | Debra Shawman |
| Gregorio Cabotaje | Zbigniew Kostecki | Maria Sowa |
| Edward Cacho | Anent L. | Jean & Mike Speakman |
| Dora Carrillo | Mary Laning | Matt Starbuck |
| Peter Camacho Family | Danuta Łabuś | Mary Strazdas |
| Jean Carter | Monique Chmielewska | Adrienne Swinford |
| Ashley&Connor Cooper | Lehman | Halina Sznit |
| Lacie Cooper | Olli Marban | Grace Teadors |
| Gina Cruz | Marian Marek | Teresa Turek |
| Jadwiga Cywińska | Anthony Martinez | Unborn Children |
| Sylvia Derby | Antoinette Martinez | Kelsie Wagner |
| Adam Dolewski | Amber Matrauga | Charlene Web |
| Zdzisław Dolewski | Gail Morganti | Bernadette Westphal |
| Joe Doud | Jarosław Musiał | Alicja Wilczyńska |
| Mieczysław Dutkowski | Irene Nielsen | Patricia Yochum |
| Jacek Dzimski | Monica Nava | Janina&Henryk Żelażewscy |
| Edmund F. Dzwigalski | Gloria Norton | Bogusia Zientek |
| Grzegorz Gańska | Jerry Nicassio | |
| Anita and Mike Gilkey | Andrzej Niedojadło | |

WILDFIRE RELIEF/POMOC POGORZANOM

Bishop Vann, in collaboration with The Orange Catholic Foundation, has established the HELP LA: Wildfire Relief Fund to provide direct aid to parishes and ministries in the Archdiocese of Los Angeles that are supporting those most affected by the devastating wildfires.

Our 2nd collections for 2 weekends will be designated for this important cause. *God Bless for generosity!*

Nasza druga zbiórka będzie przeznaczona na ten ważny cel przez 2 niedziele. *Bóz zapłać za hojność!*

Save The Date WORLD DAY OF THE SICK MASS

Presided by
The Most Reverend Timothy E. Freyer, D.D.
Auxiliary Bishop of Orange

SPONSORED BY THE ORDER OF MALTA

Saturday, February 8, 2025

10:00 AM

Christ Cathedral:

13280 Chapman Avenue
Garden Grove CA 92840

INCLUDING THE SACRAMENTAL RITE OF THE ANOINTING OF THE SICK



Sat 1/25 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community
 Sun 1/26 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Henryk i +Katarzyna od syna Czesława
 +Zbigniew od żony z rodziną
 +Irena Paradowska w 4 rocznicę śmierci
 +Bohdan Paradowski w 23 rocznicę śmierci
 od córki z rodziną
 +Helena i +Aleksander Czupewscy od syna Jade
 +Jan i +Kazimiera Nowiccy od córki Alicji
 O Boże błogosławieństwo dla Iwony Pisarek
 w rocznicę urodzin od Grzegorza i przyjaciół
 Sat 2/1 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community
 Sun 2/2 8:00 am **FIRST SATURDAY DEVOTION MASS**
 9:30 am +Shelley M. Koester on her recent passing
 from Dolores Scott
 10:30 am +Czesław Turek od żony z rodziną
 +Józef Garczek w 3 rocznicę śmierci od córki Czesławy
 O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Marii Wrzesień
 +Zofia Kopydłowska od córki Grażyny
 +Józefa Orzechowska i +Leokadia Gaudyn od rodziny
FIRST FRIDAY OF THE MONTH
 Fri 2/7 8:30 am +Kevin Starbuck and +Nick Wilson from their family
 7:30 pm Za wszystkich parafian Polskiego Centrum
 Sat 2/8 4:00 pm +Dan Dakota and +Marion DeVoe
 from Armando and Sandy
 Sun 2/9 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Maria i +Bolesław Niedojadło, +Joanna i +Wincenty
 Boryczko, +Anna i Marian Niedojadło
 od rodziny Niedojadło
 +Janina i +Jan Kosalko od syna z rodziną



2025 OFFERTORY ENVELOPES

The new 2025 Sunday and Holy Day Offering Envelopes are available either before or after Mass. Please stop by the office and pick your envelopes. We encourage you to use this method for your offering so we can help you in reporting your charitable donations. **God Bless!**

Zestaw kopert na ofiarę na 2025 r, tzw. *Offering Envelopes* są do odebrania w biurze parafialnym. Zachęcamy do ich używania.

Bóg Zapłać !

Please put your envelope number on the Christmas Offering Envelope. Thank you!

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

| | |
|------------|--|
| Sunday: | Sts. Timothy and Titus, Bishops |
| Monday: | St. Angela Merici, Virgin |
| Tuesday: | St. Thomas Aquinas, Priest and Doctor of the Church |
| Wednesday: | St. Caesarius |
| Thursday: | St. Hyacinth |
| Friday: | St. John Bosco, Priest |
| Saturday: | St. Brigid of Ireland |
| Sunday: | The Presentation of the Lord |

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **February 8th and 9th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



Collections
THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY
 First Second
 01/11 & 01/12/2025 \$ 6,496.00 \$ 1,388.00
God bless for your generosity!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon: Dn. Jim Merle
Office Manager: Kathie Kudlo
Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat
Office Hours:
 Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm
 Sat 12:00 noon—4:00 pm
 Sun 9:30 am —2:00 pm
Baptisms, Marriages, Funerals by appointment